

Uroczystości 25-lecia strajków kwietniowo-majowych

WIOSNA SOLIDARNOŚCI '88

W 25 rocznicę strajków w nowohuckim kombinacie miały miejsce uroczystości związane z tą rocznicą. Komitet Organizacyjny w skład którego wchodził: Urząd Marszałkowski Województwa Małopolskiego, Komisja Robotnicza Hutników NSZZ „Solidarność”, Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Małopolska oraz Stowarzyszenie Sieć Solidarności, przygotował szereg wydarzeń i imprez.

W czwartek, 25 kwietnia 2013 r. otwarta została wystawa w nowohuckim oddziale Muzeum Historycznym Miasta Krakowa, os. Słoneczne 6, pt. „Początek końca komunizmu w Polsce – strajk w Hucie im. Lenina 26 kwietnia – 5 maja 1988 r.”

O zrywie robotników, walce o godność i demokrację opowiada nakręcony z tej okazji film „Strajk na Zgniataczu”, wyprodukowany przez Apio Film. Wyświetlony on został także w czwartek o godz. 17.15 na antenie TV Kraków (i zostanie powtórzony w najbliższą niedzielę 12.05. o godz. 18.00). Film reżyserował **Jerzy Ridan** przy współpracy z Grzegorzem Zariecznym. Bohaterami dokumentu są świadkowie wydarzeń, m.in.: Mieczysław Gil, Władysław Kielian, Stanisław Handzlik, Edward Nowak, Wojciech Marchewczyk, Leszek Jaranowski i ks. Tadeusz Isakowicz-Zaleski. Występuje też znany nowohucki muzyk – Paweł Drożdż „Bohater”, który uczestniczy w rozmowach ze świadkami wydarzeń, a także śpiewa własną piosenkę, skomponowaną na potrzeby filmu. Ponadto wykorzystano muzykę zespołu „Zgniatacz dźwięków”.

Dokładnie w rocznicę rozpoczęcia strajku przewidziano główne uroczystości. O godz. 10.00 otwarta została kolejna wystawa w holu Sali Teatralnej w krakowskim oddziale ArcelorMittal Poland, którą

kontynuacja na str. 2, 3, 4



Uroczysta Msza św. w Kościele pw. M.B.Cz. w os. Szklane Domy

Zapisy na Majówkę tylko do 15 maja!

Do 15 maja br., a więc do następnej środy włącznie trwają zapisy na majówkę „Solidarności”. Czasu jest niewiele, ale wystarczy, by podjąć szybką decyzję i wpisać siebie wraz z rodziną na listę uczestników naszej wspólnej majowej imprezy. Zapisy przyjmują przewodniczący w poszczególnych komórkach organizacyjnych Huty oraz w hutniczych spółkach.

Majówka, jak wszystkim już chyba wiadomo, odbędzie się **w sobotę 25 maja br. w Centrum Aktywnego Wypoczynku w Borku k/Bochni**. Jest to ośrodek rekreacyjno-wypoczynkowy dysponujący rozległym terenem poza miastem, w otoczeniu przyrody, bardzo dobrze przygotowany na przyjęcie dużych liczebnie grup i zapewniający wiele atrakcji. Jeśli do tego dodamy rozliczne konkursy z dużą ilością nagród, gry sportowe i zabawy, jakie corocznie organizuje i prowadzi „zespół zadaniowy” z KRH, to możemy być pewni udanego wypoczynku. Aby zachęcić osoby, które nigdy nie były w Borku, podajemy adres strony internetowej www.caw-borek.pl, gdzie można obejrzeć zdjęcia i dowiedzieć się więcej o atrakcjach tego ośrodka.

Osoby deklarujące udział w majówce oprócz swojego **imienia i nazwiska** podają **symbol komórki AMP** lub **nazwę spółki**, w której są zatrudnieni oraz **nr legitymacji pracowniczej**. Ponieważ wszyscy uczestnicy majówki będą ubezpieczeni, wymagany jest dodatkowo **PESEL (data urodzenia)** oraz **miejsce zamieszkania**. Prosimy także przy zapisie o decyzję w sprawie sposobu dojazdu do ośrodka - autokarem, który zapewniają organizatorzy lub własnym transportem. Pozwoli to na wynajęcie odpowiedniej ilości autobusów w PTS.

Każda dorosła osoba płaci za siebie 12 zł, a za dziecko do lat 18 - 5 zł, chyba że jest to **dziecko członka Związku** - wtedy **opłatę za bilet pokrywa odpowiednia Komisja Oddziałowa NSZZ „S”**. Bilet uprawnia do przejazdu, ubezpieczenia, gorącego posiłku z napojem i udziału w konkursach z nagrodami.

Majówka odbędzie się w ramach tegorocznych obchodów Dnia Dziecka i Dnia Hutnika - bez względu na pogodę. **Wyjazd autobusów spod budynku administracyjnego „Z” nastąpi o godz. 8.30.** Powrót około godziny 18.00.

Dodatkowy autobus odjedzie tradycyjnie z os. Ruczaj o godz. 8.30 (Auto Centrum Golemo ul. Grota Roweckiego 6) i pojedzie przez os. Kurdwanów. Tam odjedzie on z pętli autobusowej MPK przy ul. Stojalowskiego około godz. 9.00.

Jeszcze raz serdecznie zapraszamy do wspólnego wypoczynku poza miastem.

kont. ze str. 1 **WIOSNA SOLIDARNOŚCI 88**

przygotował Leszek Jaranowski. Wystawę obejrżeli goście zaproszeni na konferencję, która rozpoczęła się po południu.

Tego dnia oddano hołd wszystkim ludziom, którzy w roku 1988 w totalitarnym państwie, nie bacząc na realia geopolityki, dysproporcję sił, nie zwracając uwagi na własne zagrożenia, czynem dowiedli swoje pragnienie wolności. Pod pomnikiem „Solidarności” na pl. Centralnym im. Ronalda Reagana złożone zostały kwiaty przez przedstawicieli władz państwowych, wojewódzkich, samorządowych, organizacji związkowych i stowarzyszeń. Kwiaty spoczęły również obok Arki Pana pod pomnikiem „Bogdana Włosika i innych, którzy w latach 80-tych oddali życie za wolność i solidarność”.

W samo południe odprawiona została uroczysta Msza św. w kościele pw. Matki Bożej Częstochowskiej w os. Szklane Domy, którą koncelebrował Prezes Kongregacji Polskiego Zakonu Cysterskiego O. Piotr Chojnacki w asyście proboszczów nowohuckich parafii. Kazanie wygłosił wspaniały kaznodzieja ks. Stanisław Podziorny, który w swej homilii powiedział m.in.:

26 kwietnia rozpoczęła się budowa kombinatu imieniem Lenina na krakowskiej ziemi. 26 kwietnia, po dniówce pełnej trudu młodzież ze Służby Polsce, która w tym właśnie miejscu gdzie jesteśmy miała swoje miasteczko, ćwiczyła strzelanie, żeby się przygotować do obrony przed wrogami, których w Mogile i Pleszowie podobno było bardzo dużo. I ćwicząc owo strzelanie, pierwszym z jakim się rozprawiono wrogiem klasowym był Pan Jezus na krzyżu. Krzyżu, który właśnie w tym miejscu stał od pokoleń. Ten rozstrzelany korpus Jezusa zanieśiono do klasztoru mogińskiego. Jest jakaś sprawiedliwość dziejowa, że właśnie w tym miejscu jest świątynia Matki Bożej Częstochowskiej - Królowej naszego Narodu.

25 lata temu rozpoczął się strajk - jak mówią historycy - tak spontanicznie, że zaskoczył i rządzących, a nawet samych strajkujących. Strajk, który zaważył na historii naszego Narodu - pozytywnie zaważył. Ale historia, to nie tylko wydarzenia, to przede wszystkim ludzie. Bez nich nie byłoby tych wydarzeń i żadnej historii. Dlatego przyszliśmy dzisiaj nie świętować, ale wspominać i prostować naszą pamięć. Bo pamięć to ogromnie ważna sprawa w życiu Narodu. Umierają narody, których pamięć zniknęła - jak uczył nas przez 30 lat Prymas Tysiąclecia kardynał Stefan Wyszyński.

Ale czas płynie i Polacy zapominają. A przecież nie można zrozumieć polskich przemian bez spojrzenia wstecz, bez pamięci. Jak łatwo zaciera się pamięć o wydarzeniach, które były tak ważne w życiu Narodu i które, jak ta dzisiejsza rocznica kwietniowego strajku sprzed 25 lat, dały podwaliny pod przemiany polityczno-społeczne owocujące powstaniem jak napisano - Wolnej Polski. Dlatego przywołujemy dzisiaj ten czas, kiedy z troski o dom ojczysty, o godność pracy i sprawiedliwość, w bólu i niepokoju serca, niepewności jutra, w umęczeniu fizycznym i duchowym, z różańcem w ręku, z Matką Bożą i Krzyżem, z patriotycznymi i religijnymi pieśniami, w patriotycznym zrywie robotników Nowej Huty, rodziło się to, co po ludzku zdawało się niemożliwe. Rodziła się Polska Wolność i Polska Niepodległość. Odżywała nowa nadzieja po koszmarze stanu wojennego. Trzeba nam wracać do tych dni, by ocalić od zapomnienia wydarzenia i postacie. By nie zapomnieć, że to robotnicy rozpoczęli demontaż PRL-u, że to oni pierwsi zrobili wyłom w murach socjalizmu, że to oni byli ofia-

rami społecznej rewolucji. A dopiero potem przez zburzone mury wchodzili intelektualiści, ideolodzy, kreując się często na bohaterów i autorów przemian. To nie przede wszystkim okrągły stół, ale polscy robotnicy, zwyczajni Polacy doprowadzili do niepodległego Państwa. Przypominanie i zrozumienie tej prawdy moi drodzy to powiedzenie Polakom: Jesteście wiele warci i nie musicie się wstydzić historii i zapominać, jak to próbuje nam często wmawiać jakaś polityczna poprawność. Trzeba nam o tym pamiętać, bo coraz bardziej znikają w polskim krajobrazie ci, którzy Polskę budowali, którzy walczyli przeciwko komunistycznej władzy i ci, których ta władza zamykała w więzieniach. Dlatego doskonale rozumiem pewnego robotnika, który pisał: „Przez tyle lat PRL-u marzyliśmy o lepszych czasach, a potem walczyliśmy, żeby było lepiej - a to wciąż nie jest ta Polska, o której marzyliśmy. Ja już nie wspominał, komu teraz jest lepiej, kto na naszym losie robi interes. I na razie nic nie wskazuje na to, że będzie lepiej”. To bolesne słowa polskiego robotnika.

Trzeba nam pamiętać moi drodzy, bo konsekwencją zapomnienia jest utrata poczucia wagi wydarzeń i ludzkich postaw. Mamy obowiązek powiedzieć wschodzącemu pokoleniu jakie drogi wiodły ku wolności. Trzeba pamiętać, bo pamięć chroni nas od pokuty powrotu tego dziwnego czasami zwrotu: „komuno wróć”. Ale historyczna pamięć, zwłaszcza trudnych i bolesnych wydarzeń, może czasem dzielić, podsycać nienawiść, burzyć spokój społeczny zwłaszcza, że próbuje się do tego angażować ludzi. Lata trudnych doświadczeń mogły w nas i w naszych sercach pozostawić trwale ślady. I wiemy, że pozostawiły. Widzieliśmy dużo, doświadczyliśmy niemało, czasem ponad miarę. I teraz ważne jest czy z tamtych lat wychodzimy mądrzejsi, dojrzałsi, czy historia jest dla nas nauczycielką życia dziś? To są pytania, które trzeba sobie teraz postawić i na nie odpowiedzieć w najszczerzym rachunku sumienia. Przed Bogiem powinniśmy sobie te pytania postawić i w obliczu Boga dać na nie odpowiedź, nie pomniejszając i nie ukrywając żadnych naszych przewinień, żadnego grzechu zaniedbania. Musimy wiedzieć, czy zdążamy ku światłu, czy w jakąś nową ciemność zniewolenia. By nas nie musiał pytać św. Paweł: Czyż tak wielkich rzeczy doznaliście na próżno?

Miałem to szczęście, że przez ostatnich 30 lat byłem z Wami. W tym szczególnym miejscu w Ojczyźnie, która się nazywa Nowa Huta. Patrzyłem na Was z podziwem, Wyście mi nadziei dodawali. Wołałem z ambon tego miasta: Odwagi, nie bójcie się o tę wolność, a Wyście mi pieśnią odpowiadali: „Solidarni nasz jest ten dzień, bo lepiej byśmy stojąc umierali, niż mamy kłęcząc na kolanach żyć”. Byliście jak giganci. Pamiętacie? Byliście tacy, bo mieliście nadzieję, bo mieliście jedną myśl, jedno serce - solidarni. A potem? A potem pogubiliśmy się na drogach wolności. Dlaczego pogubiliśmy się? Bo zgubiliśmy po drodze poczucie wspólnoty i solidarnościowego - „Jeden drugiego brzemiona noście”. Bo tak łatwo daliśmy się podzielić. Bo często zapomnieliśmy o Bogu, podczas gdy On na serio potraktował nasze błaganie płynące z serca: „Ojczyznę wolną racz nam wrócić Panie”. Ale gdy zapukała wolność, szybko stała się ona samowolą. Zachłysnęliśmy się demokracją, marszem na Zachód, gospodarką rynkową, Unią Europejską. (...)

Współczesny człowiek w świecie powszechnej manipulacji

kontynuacja na str. 3 i 4

ZEBRANIE PRZEWODNICZĄCYCH

Wydawałoby się, że po długim majowym weekendzie nie będzie zbyt wielu tematów do omawiania na poniedziałkowym zebraniu przewodniczących, jednak okazało się, że było o czym rozmawiać.

Zaczęto od złej wiadomości - nieszczęśliwego wypadku, jakim w dniu 6 maja uległ pracownik Koksowni, który spadł z wysokości ok. 6-7 metrów. Wypadek ten pokazuje, że pomimo wysiłków podejmowanych przez służby BHP i Społeczną Inspekcję Pracy oraz dużego nacisku na przestrzeganie zasad bezpieczeństwa, wciąż zdarzają się wypadki w pracy. I jak się to ma do całkiem niedawno obchodzonego Dnia Bezpieczeństwa w AMP SA? Jak widać, na tym polu jest jeszcze wiele do zrobienia.

W trakcie zebrania dokonano krótkiego podsumowania obchodów 25-lecia strajków kwietniowo-majowych. Z tej okazji wysłano około 500 zaproszeń, co było sporym przedsięwzięciem, także ze względu na konieczność zdobycia aktualnych adresów zapraszanych osób. Organizacja imprezy była bez zarzutu, za co należą się podziękowania wszystkim, którzy się do tego przyczynili.

Dużo miejsca poświęcamy tym uroczystościom w bieżącym biuletynie. Jesteśmy świadomi tego, że za następnych 25 lat nasza relacja będzie jedną z nielicznych, jakie pozostaną po tym wydarzeniu. Chcemy upamiętnić tę rocznicę i odnotować nazwiska osób, które ćwierć wieku temu miały odwagę, by zbuntować się przeciwko ówczesnemu porządkowi i upomnieć o prawo do życia w wolnym i demokratycznym kraju.

Niedługo po tej solidarnościowej rocznicy obchodziliśmy Dzień Hutnika, z uroczystym nabożeństwem w kościele na Szklanych Domach i udziałem naszego pocztu sztandarowego. Tradycyjny piknik z okazji hutniczego święta odbędzie się 8 czerwca br. Dwa tygodnie wcześniej, w sobotę 25 maja, Komisja Robotnicza Hutników organizuje majówkę, na którą zapisy przyjmują nasi przewodniczący (więcej informacji o majówce na str. 1). Natomiast w najbliższą środę odbędzie w Dąbrowie Górniczej posiedzenie komisji ZOK, z której relację zamieścimy w przyszłym tygodniu.

Kolejne posiedzenie Zespołu Roboczego przewidziane jest na dzień 20 maja. W programie posiedzenia uwzględniono zmiany w Regulaminie Pracy (§ 10 i 11 - m.in. dotyczy badań trzeźwości). Prawdopodobnie omawiany też będzie sposób przejścia pracowników z 4BOP na ruch jednozmianowy. Jeśli chodzi o negocjacje płacowe, to strona związkowa nie odstępuje od swoich żądań, choć pracodawca utrzymuje, że ponosi straty i nie ma pieniędzy na podwyżki.

Przewodniczący komentując tę sytuację dziwili się, bo jak słusznie zauważono, produkcja na walcowni idzie pełną parą. Mało tego, wyniki Walcowni Gorącej świadczą o tym, że osiągnięto tu rekordową produkcję! Jeżeli zaś straty wynikają z wysokich cen surowców, to tym bardziej trudno to zrozumieć, zważywszy że rudę dostarczają nam kopalnie należące do tego samego koncernu co nasze huty.

W toku dyskusji padło pytanie: skoro w niektórych hutach zachodnioeuropejskich udało się podnieść płace, to dlaczego polskich pracowników traktuje się gorzej niż tych, którzy pracują w ArcelorMittal w Niemczech czy Francji?

O tym, że decyzje pracodawcy bywają nieracjonalne świadczy totalny bałagan wynikający z przekazania obsługi kadrowo-

płacowej do zewnętrznej spółki Wipro Poland. Teraz, jak się okazuje, możliwe jest zerwanie współpracy z tą spółką, która nie radzi sobie z przejętymi obowiązkami, wcześniej bez problemów wykonywanymi przez zatrudnione w hucie pracownice. Z tej grupy około 30 osób pozostaje jeszcze w zatrudnieniu w AM SSC, a kilka przeniesiono do Wipro. Lecz na jak długo? Tego oczywiście nikt nie wie.

Przykładem braku racjonalnego myślenia jest również zakaz stosowania długich drabin przez... Zakładową Straż Pożarną. Taki zakaz obowiązujący na terenie Kombinatu został wydany po wypadku, w którym pracownik poniósł śmierć spadając z wysokiej drabiny. Oczywiście dla pracownika bezpieczniejsze są wysięgniki koszarowe, ale podczas akcji gaszenia pożaru taki sprzęt jak długa drabina może okazać się nieodzowny. Niestety osoby wprowadzające ów zakaz nie uwzględniły tego wyjątku.

Mając to wszystko na uwadze, z okazji minionego Dnia Hutnika i Dnia Strażaka życzymy wszystkim więcej zdroworozsądkowych decyzji!

Kolejny przykład niekompetencji firmy WIPRO

Obliczanie dochodu na potrzeby ZFŚS

Pracownicy występujący o świadczenie z ZFŚS zobowiązani są do przedstawienia swoich dochodów. Okazuje się jednak, że firma WIPRO również na tym polu sobie nie radzi, ponieważ mnożą się przypadki błędnie wyliczanego średniego dochodu pracownika zamieszczanego na paskach z wypłaty.

W związku z tym Główna Komisja Świadczeń Socjalnych AMP SA informuje, że **przedłuża okres składania przez pracowników oświadczeń o dochodach przy składaniu wniosków przez pracowników uprawnionych do korzystania w 2013 roku ze świadczeń z ZFŚS**. Decyzja obowiązuje do czasu przekazania przez Pracodawcę informacji o usunięciu nieprawidłowości. Jednocześnie Przewodnicząca GKŚS Jadwiga Radowiecka wystąpiła do Dyrektora Personalnej Moniki Roznerskiej z prośbą o pilne przekazanie pracownikom informacji o zaistniałych błędach w wyliczeniu średniego dochodu na potrzeby ZFŚS, zasad lub sposobu prawidłowego liczenia dochodu na podstawie pasków, informacji o możliwości skorygowania wniosków złożonych na podstawie błędnie wyliczonych dochodów oraz informacji o usunięciu nieprawidłowości - wówczas od tej daty stosowane będą zaświadczenia w miejsce oświadczeń.

Bez przełomu po Komisji Trójstronnej

Nikt nie wiązał wielkich nadziei na przełom w relacjach Donald Tusk - Piotr Duda podczas posiedzenia Trójstronnej Komisji ds. Społeczno-Gospodarczych. Zarówno premier, jak i lider „Solidarności” pozostali przy swoich stanowiskach. Rząd nie wycofa się z uelastyczniających zmian w prawie pracy, „Solidarność” nie wstrzymuje przygotowań do ogólnopolskiego protestu.

- Witam w kontekście kryzysu, coraz bardziej odczuwalnego również w Polsce - zaczął premier. Jako główny problem wskazał sytuację na rynku pracy, którą należy leczyć pozytywnymi pomysłami z przeszłości. Miał tu na myśli przede wszystkim tzw. ustawę antykryzysową z lat 2009-2011. Teraz część rozwiązań z tej ustawy rząd zamierza wprowadzić do kodeksu na stałe. Szczególnie elastyczny czas pracy i 12-miesięczny okres rozliczeniowy. - Wprowadzenie elastycznych form czasu pracy według naszych symulacji mówią o możliwości ochrony 100-120 tys.

dokończenie na str. 6

dokończenie ze str. 5 **BEZ PRZEŁOMU ...**

miejsce pracy - przekonywał szef rządu. Odnosząc się do innych postulatów, Donald Tusk stwierdził, że powrót do emerytur pomostowych miałby katastrofalne skutki dla gospodarki. Mimo braku ustawowych gwarancji, płaca minimalna rosła szybciej niż w innych krajach. Uznał, że wzrost płacy minimalnej nie będzie sprzyjał zmniejszaniu bezrobocia.

Premier najbliższy jest postulatowi oskładkowania tzw. umów śmieciowych, choć jak zaznaczył - zbyt twarde postępowanie może przełożyć się na większe bezrobocie. Już w maju mają się pojawić pierwsze propozycje w tej dziedzinie.

- Proszę o wycofanie rządowych projektów elastycznych zmian w czasie pracy, dalszych prac na ustawę o płacy minimalnej. O innych sprawach możemy rozmawiać - zaapelował szef „Solidarności” Piotr Duda.

Szef związku długo podawał przykłady ignorowania strony społecznej jako reprezentanta pracowników. Jako przykład jakości dialogu Duda pokazał premierowi podpisane przez niego porozumienie z 2009 r., gdzie strona rządowa w zamian za zgodę na ustawę antykrzysową zobowiązała się do stworzenia ścieżki dojścia płacy minimalnej do poziomu 50% średniego wynagrodzenia. Ta umowa nie została dotrzymana. - W sprawie czasu pracy zwróciłem się o zwołanie plenarnego posiedzenia komisji trójstronnej, ale rząd „puścił” to poza komisję. To jaki to dialog? - pytał Duda.

Premier podtrzymał wszystkie swoje zamiary. - Nie akceptuję postulatów zawartych w dokumencie. Elastyczny czas pracy to troska o miejsca pracy, dlatego rząd nie wycofa się z proponowanych zmian - zakończył Donald Tusk.

- Proszę o zawieszenie tej dyskusji do następnego posiedzenia plenarnego komisji trójstronnej - podsumował dyskusję Duda. My kontynuujemy przygotowania do akcji protestacyjnej. W każdej chwili można je zatrzymać.

Kolejne posiedzenie z udziałem premiera planowane jest w maju. Szef rządu zadeklarował, że czas przeznaczony wtedy na rozmowę nie będzie ograniczony.

Zmiany zaszkodzą rynkowi pracy

Zdaniem prof. Jerzego Wrątnego z Instytutu Pracy i Spraw Socjalnych rewolucyjne zmiany, jakie proponują posłowie Platformy Obywatelskiej, zamiast pomóc rynkowi pracy, tylko mu zaszkodzą. Naukowiec zwrócił uwagę na badania, które wielokrotnie wskazywały, że obniżanie standardu uprawnień pracowniczych ma niewielki wpływ na ograniczenie bezrobocia.

Według rządowego projektu zmian w prawie pracy przewiduje się wydłużenie do 12 miesięcy okresu rozliczeniowego i wprowadzenie ruchomego czasu pracy. Ponadto w sejmie pojawił się projekt autorstwa posłów PO, który dodatkowo zawiera propozycje wielokrotnego wydłużenia przerwy nie wliczanej do czasu pracy oraz obniżenia stawki wynagrodzenia za nadgodziny.

Profesor Wrątny uważa, że obniżenie dopłat za godziny nadliczbowe może nawet zaszkodzić rynkowi pracy. Pracodawcy będą bowiem bardziej eksploatować pracowników już zatrudnionych, kosztem zatrudniania nowych ludzi.

Prof. Jerzy Wrątny jest kierownikiem Zakładu Prawa Pracy i Zabezpieczenia Społecznego w Instytucie Pracy i Spraw Socjalnych. Jest członkiem Komitetu Nauk o Pracy i Polityce Społecznej Polskiej Akademii Nauk. W latach 2002-2006 wchodził w skład Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Pracy.

Nowy sposób na poprawę statystyki

Rząd szuka sposobu na zmniejszenie plagi bezrobocia. Nie poprzez stymulowanie tworzenia miejsc pracy i ochronę warsztatów pracy, ale poprzez...statystykę.

Od maja 2014 r. bezrobotny, który odmówi przyjęcia pierwszej złożonej mu oferty przez urząd pracy - zostanie wykreślony z rejestru osób poszukujących pracy na czas 9 miesięcy. Straci także dostęp do bezpłatnej ochrony zdrowia. Pomysły są przygotowywane w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej. Według obecnie obowiązujących zasad w ślad za pierwszą odmową przyjęcia oferty PUP traci się status bezrobotnego na cztery miesiące, za drugą - na sześć miesięcy, za trzecią i za kolejną - na dziewięć miesięcy. Już dzisiaj prawo do zasiłku dla bezrobotnych przysługuje jedynie co piątemu bezrobotnemu. Dodatkowym batem na „niezdyscyplinowanych” jest zastrzeżenie przepisów tak, by osoba bez pracy traciła - po odmowie - prawo do ubezpieczenia zdrowotnego.

Rejestrowane bezrobocie w marcu b.r. wynosiło 14,3%. Oferty pracy w sytuacji rynkowego dyktatu i deficytu miejsc pracy, często nie odpowiadają przygotowaniu zawodowemu poszukującego pracy.

Oferta kulturalna dla pracowników AMP SA O/Kraków:

Dział Socjalny rozprowadza bilety na spektakl teatralny pt. „Dieta Cud”, który odbędzie się w NCK w dniu 17.05.2013 r. o godz. 19.00.

Cena biletu 50 zł, odpłatność dla pracowników AMP SA uprawnionych do korzystania z ZFŚS wynosi 30 zł za bilet.

Rezerwacja: pok. 39 bud „Z” tel. 99 28-74.

Z okazji Dnia Hutnika

Hutnicza Fundacja Ochrony Zdrowia i Pomocy Społecznej zaprasza

Pracowników AMP S.A. oraz spółek zależnych na bezpłatne specjalistyczne konsultacje i badania

1) Ginekologiczne (wraz z USG i cytologią) w dniu 21.05.2013 r. w siedzibie CM Ujastek Sp. z o.o, paw. B, gab. nr 4. Rejestracja telefoniczna w dniu 13 maja 2012 r., w godz. 9-11, pod nr telefonu: 12 290 41 58.

2) USG jamy brzusznej w dniach 20 – 29.05.2013 r. w Pracowni USG, os. Handlowe bl. nr 8, w gab. lek. med. B. Stępień. Rejestracja telefoniczna w dniu 15 maja 2013 r., w godz. 9-11, pod nr telefonu: 787 610 696.

3) Dopplera (tętnic szyjnych lub kończyn dolnych) w dniu 23 maja 2013 r. w siedzibie CM Ujastek Sp. z o.o., pawilon B, gab. nr 33. Rejestracja telefoniczna w dniu 20 maja 2013 r., w godz. 9-11, pod nr telefonu: 12 290 41 58.

Ilość miejsc ograniczona.

Koledze Andrzejowi Koisowi
szczerze wyrazy współczucia z powodu śmierci Żony
składają koleżanki i koledzy oraz „Solidarność” ZE

NOWOHUCKI BIULETYN SOLIDARNOŚCI

Pismo KRH NSZZ „Solidarność”. Red.: Mirosława Włazińska, Roman Wątkowski (red. odp.). Tel. 290-38-29, tel/fax 290 37-72.

Nakład 2 000 szt. Numer zamknięto 08.05.2013 r. Do użytku wewnętrznego członków i sympatyków NSZZ „Solidarność”.

e-mail: nbs.krh@poczta.fm, www.krhhhs.pl

dokończenie ze str. 2 **WIOSNA SOLIDARNOŚCI 88**
myli wolność z samowolą, łatwość z łatwizną, myli pracę z pracoholizmem, seks z miłością. Niech wasza mowa będzie: tak - tak, nie - nie. Chodzi o wszelkie manipulacje, zwłaszcza polityków. Warto przypomnieć, że do prawdy dochodzi się poprzez dialog. Tam gdzie jest dialog, tam prawda łączy się z tolerancją, a przede wszystkim wyklucza się przemoc. Cała siła demokracji bierze się z prawdy, a nie z przewagi głosów w Sejmie, czy poczucia siły. Przeżyliśmy już nie raz czas przemocy w złej sprawie. (...)

Tak bardzo nam w tej chwili brakuje ciepła, zwykłej ludzkiej życzliwości. Trzeba nam dziś także z bólem pytać, ilu w wolnej Polsce rodaków żyje cudzym kosztem, ilu Polaków żyje z handlu narkotykami, z rozpijania nieletnich, ilu żyje z rabunkowej prywatyzacji, z zawyżonych płatności, z pozorowanych przetargów, z niepłacenia podatków, z niewydolności prawa. To my, pokolenie Jana Pawła II ! (...)

We Mszy św. wzięło udział piętnaście pocztów sztandarowych: „S” ZR Małopolska, „S” Regionalna Sekcja Kolejarzy, Delegatura „S” Nowy Targ, „S” Urzędu Miasta Krakowa, „S” MPK, „S” Kopalni Soli w Wieliczce, „S” HPR, „S” Zakładów Azotowych w Tarnowie, Duszpasterstwo z Mistrzejowic, Duszpasterstwo ze Szklanych Domów, Związek Więźniów Politycznych Okresu Stanu Wojennego, „S-80” Mittal Steel Poland, „S” Transportu Kolejowego „Kolprem”, „S” Walcowni Zimnej oraz oczywiście sztandar KRH „Solidarność”.

Po zakończeniu Mszy św. złożone zostały kwiaty pod pomnikiem ks. Jerzego Popiełuszki, a następnie uczestnicy w asyście pocztów sztandarowych przemaszerowali al. Solidarności pod Bramę Główną, 25 lat temu Huty im. Lenina, teraz ArcelorMittal Poland S.A. Ten przemarsz miał symboliczne znaczenie – uczestnicy szli w odwrotną stronę aniżeli te wielotysięczne tłumy z lat 80-tych, które wyruszały spod Bramy Głównej Huty. Tutaj na jednym z filarów bramy wejściowej Agnieszka Różycka, która urodziła się 25 lat temu oraz Monika Roznerska – dyrektor personalny AMP pełniący rolę gospodarza, odsłoniły pamiątkową tablicę, która zawiera najistotniejsze daty i opisuje wydarzenia z życia hutniczej „Solidarności”.

Następnie rozpoczęła się wspomniana konferencja, którą zaszczylicili swoją obecnością: przedstawiciel Prezydenta RP **Jan Lityński**, Wojewoda Małopolski **Jerzy Miller**, Przewodniczący Sejmiku Województwa Małopolskiego **Kazimierz Barczyk**, Przewodniczący Rady Miasta Krakowa **Bogusław Kośmider**, przewodniczący Zarządu Regionu Małopolska **Wojciech Grzeszek**, byli prezydenci Miasta Krakowa: prof. **Andrzej Golaś** i **Józef Lassota**, posłowie i senatorowie, radni miasta Krakowa.

Wszystkich przybyłych (ok. 300 osób) przywitał przewodniczący KRH NSZZ „Solidarność” **Władysław Kielian**. Hutnicza orkiestra odegrała Hymn Państwowy. Jan Lityński, dyrektor Biura Prezydenta RP odczytał list skierowany do uczestników od Prezydenta RP Bronisława Komorowskiego, w którym zawarte zostały m.in. te słowa:

Szanowny Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Strajk w Hucie im. Lenina w Krakowie w maju 1988 roku to jeden z rozdziałów wielkiej epopei „Solidarności”, ruchu, który tak bardzo odmienił Polskę. Strajk ten należał do najbardziej wyrazistych protestów społecznych, jakie ogarnęły kraj wiosną i latem 1988 roku. Strajkujący w nowohuckim kombinacie, łącząc ideał jedności i solidarności, zaprotestowali przeciw-

ko gospodarczym posunięciom władz, jako jedni z pierwszych. Dobitnie upomnieli się o zwolnionych z pracy działaczy związkowych. Był to mocny głos świadczący, że „Solidarność” trwa i działa, że łączy ludzi w walce o prawa pracownicze, godność i wolność. (...)

Pacyfikacja strajku miała być pokazem siły – ale okazała się dowodem jałowości i bezradności komunistycznej władzy. (...)

Wszystkim uczestnikom tamtych dramatycznych wydarzeń, którzy współtworzyli polską drogę do wolności, składam wyrazy najgłębszego szacunku. Z ogromnym uznaniem myślę o odwadze, determinacji i poświęceniu strajkujących w Nowej Hucie w 1988 roku. Cieszę się, że zasłużeni dla Polski ludzie „Solidarności”, związani z podziemną działalnością i organizacją strajku, otrzymują dziś wysokie odznaczenia państwowe. W ten sposób wolna Polska honoruje tych, którzy przyczynili się do jej powstania.

Jest moim pragnieniem, aby trwała pamięć o dziele „Solidarności”, o polskim wkładzie w historyczne przemiany w Europie, a także, by dostrzeżone i uhonorowane były zasługi wszystkich, którzy mieli udział w tych dziejowych zwycięstwach. Dziękuję organizatorom dzisiejszych uroczystości w Krakowie i wszystkim, którzy pielęgnują pamięć o przełomie w polskiej historii sprzed ćwierćwiecza. To lekcja patriotyzmu, dojrzałości obywatelskiej i ludzkiej solidarności. Lekcja, której nie wolno zapomnieć.

Następnie przystąpiono do wręczenia odznaczeń państwowych. Trzy osoby otrzymały Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski: **Julian Gąsior, Józefa Parzelska i Tadeusz Pikulicki**. Dziewięć osób uhonorowanych zostało Krzyżem Wolności i Solidarności: **Krzysztof Gurba, Tadeusz Jung, Marek Lasota, Józef Lassota, Henryk Malanowicz, Kazimierz Pajerski, Ryszard Pawłowski, Jadwiga Samek, Barbara Turschmid**. Dziesięć osób otrzymało Złoty Krzyż Zasługi: **Krzysztof Góralczyk, Andrzej Jastrzębiec-Czepielewski, Wiesław Kurczyk, Adam Skalbani, Piotr Włodarczyk, Andrzej Gębara, Jerzy Smola, Tadeusz Stasielak, Tadeusz Szczypczyński, Jacek Szeląg**. W imieniu odznaczonych podziękowania złożyła Józefa Parzelska.

Znaczna część konferencji poświęcona była referatowi, jaki wygłosił dyrektor krakowskiego oddziału IPN Marek Lasota na podstawie dokumentów ze zbiorów Instytutu. Zwrócił on uwagę przede wszystkim na okoliczności geopolityczne końca lat 80-tych. Swoje wystąpienie zakończył słowami: - Gdyby nie Wio-



Wręczenie odznaczeń państwowych

sna Solidarności w 1988 roku, to nie byłoby Jesieni Narodów Europy.

W kolejnym punkcie konferencji przewodniczący Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Małopolska Wojciech Grzeszek wręczył medale za zasługi dla małopolskiej „Solidarności”. Otrzymali je: **Leszek Chruścik, Zygmunt Lenyk, Barbara Okragły, Krystyna Starzyńska, Jacek Stokłosa, Jan Żurek, Zbigniew Paradowski, Zbigniew Kielucki, Grzegorz Surdy, Andrzej Szczurek, Adam Leja, Józef Krawczyk, Tadeusz Mech, Tadeusz Piotrowski, Wacław Piotrowski, Edward Porębski, Andrzej Ptak, Jan Orzeł, Alicja Ożadowicz, Piotr Król, Jan Piech, Piotr Włodarczyk, Andrzej Michnowicz, Wojciech Dębowski, Tadeusz Pachuc, Jerzy Mielniczuk.**

Uczestnicy spotkania mieli także okazję, by zapoznać się ze wspomnianym na wstępie filmem pt. „Strajk na Zgniatacu”. Konferencja zakończyła się odśpiewaniem hymnu „Solidarności”. Każdy z jej uczestników otrzymał przygotowane w 25 rocznicę strajków specjalne wydanie „Sowińca”, Biuletyn Stowarzyszenia Sieć Solidarności oraz aktualny numer NBS.

Uczestnikom obchodów 25-lecia strajków przesłał także list przewodniczący Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” Piotr Duda. Jest on w innym tonie, dlatego cytujemy go w całości:

Strajki roku 1988 były przebudzeniem po marazmie stanu wojennego i przyczyniły się do odzyskania niepodległości. Dzisiaj też potrzeba nam takiego przebudzenia, choć już nie tyle o odzyskanie wolności, co o właściwe jej zagospodarowanie.

Przez te 25 lata zmieniło się praktycznie wszystko. Jako państwo, jako społeczeństwo osiągnęliśmy niewątpliwy sukces. Żyjemy w zupełnie innym świecie. Niestety popełniono zbyt dużo błędów. Tak długo jak w Polsce są niedożywione dzieci, ubodzy i wykluczeni, dopóki jest zbyt wielu bezrobotnych nie wolno nam się za bardzo cieszyć. Musimy z pokorą i uporem zmieniać nasz kraj, aby służył swoim obywatelom.

Potrzebujemy przebudzenia obywateli, którzy muszą brać sprawy w swoje ręce. Dzisiejsza władza oderwała się od rzeczywistości, jest poza jakąkolwiek kontrolą wynaturzając demokrację w coś co można nazwać partiokracją. Ale to nie wyłącznie wina władzy. To przede wszystkim wina nas obywateli. Wydaje się nam, że wystarczy narzekać, a ktoś coś dla nas zrobi. Że oglądanie telewizji i kibicowanie z boku wystarczy. Nie wystarczy! Wielu z nas wydaje się, że jak ja mam lepiej niż inni, to jakoś to będzie. Nie będzie!

Władza ma służyć społeczeństwu, a nie odwrotnie. Dlatego trzeba się organizować w każdej możliwej formie. Nie tylko w związki zawodowe, ale też w fundacje, stowarzyszenia, czy inicjatywy obywatelskie. Nawet w naszych wspólnotach parafialnych czy nawet rodzinach można zmieniać Polskę.

Najbliższe miesiące będą testem, na ile będziemy się w stanie zorganizować, aby przeciwstawić się kolejnym liberalnym zmianom w prawie pracy. Tylko powszechny opór może przynieść sukces. Doświadczenie strajków roku 1988 będzie tu bardzo ważne.

Sztab protestacyjny NSZZ „Solidarność” podjął decyzję o zorganizowaniu czynnego protestu przeciwko polskiej władzy. Poprzedzi go ogólnopolskie referendum strajkowe, które przeprowadzimy w zakładach pracy. Wiem, że tak jak do tej pory mogliśmy liczyć na Hutników i Małopolską „Solidarność”, tak i teraz nie zawiedziecie. Serdecznie Wam za to dziękuję.

Życzę Wam wszelkiej pomyślności. Szczęść Boże.

Wieczorem, przy pięknej pogodzie, zaproszeni goście i mieszkańcy Krakowa, głównie jego najmłodszej dzielnicy Nowej Huty, mieli możliwość wspólnego śpiewania w al. Róż z artystami Loch Camelot. Pomagały w tym, specjalnie na tę okazję przygotowane przez organizatorów, śpiewniki. Jeszcze więcej osób, w tym wielu młodych mieszkańców naszego miasta, wysłuchało koncertu nowohuckiego zespołu Wu-Hae.

Warto jeszcze wspomnieć o przygotowanych na tę okazję znaczkach okolicznościowych oraz o rozpoczęciu prac nad wydaniem Katalogu pod roboczym tytułem: „Nowa Huta w drodze do Niepodległej”, której część będzie oczywiście poświęcona nowohuckiej „Solidarności”. Opracowanie będzie miało charakter monografii wydanej przez Muzeum Historyczne Krakowa we współpracy z Instytutem Pamięci Narodowej.

Organizatorzy jeszcze raz składają hold i podziękowania wszystkim tym, którzy 25 lat temu z narażeniem swojego zdrowia, a nawet życia, dążyli do niepodległej, suwerennej i lepszego Polski. Czy o takiej Polsce wtedy myślano? To już jest inny temat. Ważne, że ludzie Solidarności umożliwili społeczeństwu współdecydowanie o losie swoim, najbliższych i innych narodów.

Organizatorzy dziękują wszystkim instytucjom państwowym, samorządowym, firmom które wsparły finansowo uroczystości. Dziękujemy przedstawicielom i mecenasom kultury, dziękujemy też osobom, bez których nie można byłoby docenić ludzi pracy, którzy przed ćwierćwieczem byli solą tej ziemi.

BĄDŹ BEZPIECZNY

Przypominamy, że do grupowego ubezpieczenia w PZU Życie może zapisać się każdy z pracowników Huty lub hutniczych spółek. Do ubezpieczenia grupowego można również dopisać współmałżonków i dorosłe dzieci.



Biuro Obsługi **PZU Życie**, mieści się w budynku administracyjnym „S”, kl. A, II piętro, pok. 206, tel. (12) 390-40-50 lub 788 655 124 czynne w poniedziałek w godz. 8.30-16.30, we wtorek, środę, czwartek i piątek w godz. 7.00-15.00.

Biuro Obsługi **PZU** poleca ubezpieczenia:

* komunikacyjne, * majątkowe, * turystyczne, * finansowe, * obowiązkowe i dobrowolne OC, * rolne, * wypadkowe i inne.

Biuro Obsługi **PZU** mieści się w budynku administracyjnym „S”, kl. A, II piętro, pok. 207, tel.: 12 390 40 51, 660 544 212, 788 523 796, czynne w poniedziałek w godz. 8.30-16.30, we wtorek, środę, czwartek i piątek w godz. 7.00-15.00. Istnieje możliwość indywidualnego umówienia się z pracownikiem biura (tel. komórkowy).

Serdecznie zapraszamy do zapoznania się z szeroką i bardzo atrakcyjną ofertą ubezpieczeń w PZU S.A.

Pamiętajmy o dodatkowym 10% rabacie przy kontynuacji ubezpieczenia w PZU (posiadacze kart PZU Pomoc w Życiu). Przy ubezpieczeniu zwracamy uwagę wysokość składki połączonej z zakresem ochrony, jakością likwidacji szkody, czy też dodatkowych możliwości, jakie w tym przypadku oferuje PZU. W wymienionych kwestiach pozostałe firmy ubezpieczeniowe nie dorównują ofercie PZU.

Zapamiętaj ten numer telefonu: 801 102 102